

O czym marzy dziewczyna,
gdy dorastać zaczyna,
kiedy z pączka rozwija się w kwiat?
O czym śni, gdy się ocknie,
o czym marzy najmocniej,
czego chce, aby dał jej świat?

Odrobinę szczęścia w miłości,
odrobinę szczęścia czyjegoś,
jedną małą chwilę radości
przy boku kochanego,
stać z nim na ślubnym kobiercu,
nawet łzami zalać się,
potem stanąć sercem przy sercu
i zawołać kocham cię.

Każda odda z ochotą,
nawet srebro i złoto
i brylanty i wszystko co ma,
bez namysłu najszczerzej,
niech to wszystko zabierze,
wzamian za to niech tylko da:

Odrobinę szczęścia itd.